

POWODY DZIEKCZYNIEŃ I MODLITWY

Tekst przewodni: Flp 1,6.

Zakres studium: Flp 1,1-18; Ef 5,18-21; Kol 1,4-8.

Część I: Przegląd

W swojej książce poświęconej kwestii duchowej reformacji D.A. Carson zastanawia się, co jest największą potrzebą współczesnego Kościoła chrześcijańskiego i przedstawia hipotetyczne odpowiedzi, jakich różni ludzie mogą udzielić na to pytanie. Carson wymienia wartości takie jak czystość w kwestiach seksualnych, uczciwość i szczodrość w zarządzaniu środkami finansowymi, ewangelizowanie, zakładanie zborów, biblijny sposób myślenia oraz doświadczenie autentycznego wspólnotowego nabożeństwa. Wreszcie dochodzi do wniosku: „Istnieje odczucie, iż te wszystkie pilne potrzeby są zaledwie symptomami znacznie poważniejszego braku. Tym, czego najbardziej potrzebujemy w zachodnim chrześcijaństwie, jest głębsze poznanie Boga. Musimy lepiej znać Boga. (...) Jednym z podstawowych kroków do poznania Boga, a jednocześnie jedną z zasadniczych oznak, że Go znamy, jest modlitwa - duchowa, wytrwała, motywowana biblijnie modlitwa” (D.A. Carson, *A Call to Spiritual Reformation: Priorities from Paul and His Prayers*, Grand Rapids 1992, s. 15-16).

Paweł wyraźnie podkreśla potrzebę rozwijania chrześcijańskich praktyk takich jak modlitwa i dziękczynienie. Dziękczynienie jest ważnym elementem jego modlitw i stanowi stały element jego listów. Apostoł nie tylko stale wyrażał wdzięczność dla Boga w swoich modlitwach, ale także zachęcał do tego swoich słuchaczy i adresatów (Kol 3,17; 1 Tes 5,18). Postrzegał wdzięczność i dziękczynienie jako owoc działania Boga w sercu człowieka (Flp 1,6.10-11).

W tej lekcji poruszymy dwa zasadnicze tematy:

1. Wdzięczność i modlitwa są nierozdzielnie połączone ze sobą niczym dwie strony medalu.
2. Wdzięczność i modlitwa są jednymi z elementów wyraźnie świadczących o działaniu Boga dokonującego dobrego dzieła w nas.

Część II: Komentarz

Ilustracja

Psycholog Robert A. Emmons zacytował ciekawą myśl Meistersa Eckharta: „Jeśli jedyną modlitwą w twoim życiu jest słowo «dziękuję», to wystarczy”. W tym kontekście Emmons opowiedział historię kobiety z syndromem pochorobowym polio. Historia ta dobrze ilustruje powiązanie między wdzięcznością wobec Boga wyrażaną w modlitwie a sensem życia. Kobieta ta napisała w liście do Emmons: „Jedno z moich największych doświadczeń związanych z wdzięcznością miało związek z narodzinami mojego pierwszego dziecka. Dorastając obawiałam się, że nie będę mogła mieć dzieci i że nie będę w stanie opiekować się dzieckiem mając tylko jedną sprawną rękę. Wątpiłam, czy Bóg obdarzy mnie błogosławieństwem posiadania dzieci. Kiedy urodziłam córkę, położne i lekarze byli pełni wątpliwości co do tego, czy poradzę sobie z opieką nad nią. Jednak uświadomiłam sobie, że skoro Bóg obdarzył mnie możliwością urodzenia dziecka, to obdarzy mnie także fizycznymi zdolnościami niezbędnymi do opieki nad moim maleństwem. Bóg ocalił mnie, kiedy zachorowałam na polio, a to, że mogłam urodzić, graniczyło z cudem. Dlatego po narodzinach córki wielbiłam Boga za to, że wraz z mężem możemy doznawać radości wydania na świat nowej istoty, aby wychować ją dla Jego chwały. (...) Co ważniejszego mogło mnie spotkać w życiu niż uczestniczenie w wychowaniu dziecka? Nic dziwnego, że byłam pełna radości i wdzięczności. Ta radość nadawała sens i kierunek mojemu życiu”. Dalej Emmons napisał: „Jest oczywiste, że pielęgnowanie wdzięczności zarówno w naszym sposobie życia jak i postawie wobec życia czyni nas znacząco szczęśliwsi i zdrowszymi ludźmi” (Robert A. Emmons, *Thanks! How the New Science of Gratitude Can Make You Happier*, Nowy Jork 2007, s. 90.110.185).

Wdzięczność i modlitwa są ze sobą ściśle związane

Stają częścią listów Pawła są wyrazy dziękczynienia dla Boga będące w gruncie rzeczy modlitwą. Ilustruje to dobitnie poniższa lista.

- „**Dziękuję** Bogu mojemu przez Jezusa Chrystusa (...). Świadkiem bowiem jest mi Bóg, (...) że nieustannie o was pamiętam **zawsze w modlitwach** moich” (Rz 1,8-10).
- „**Dziękuję** Bogu **zawsze** za was” (1 Kor 1,4).
- „**Nie przestaję dziękować** za was i wspominać was w **modlitwach** moich” (Ef 1,16).
- „**Dziękuję** Bogu mojemu za każdym razem (...) **zawsze** w każdej **modlitwie** mojej” (Flp 1,3-4).
- „**Dziękujemy** Bogu (...) **zawsze** gdy się za was **modlimy**” (Kol 1,3).
- „**Dziękujemy** Bogu **zawsze** (...) wspominając was w **modlitwach** naszych nieustannie” (1 Tes 1,2).
- „Powinniśmy **zawsze dziękować** Bogu za was” (2 Tes 1,3).

- „**Dziękuję** składam (...) Chrystusowi Jezusowi, Panu naszemu” (1 Tm 1,12).
- „**Dziękuję** Bogu (...) gdy **nieustannie** ciebie wspominam w **modlitwach** moich, we dnie i w nocy” (2 Tm 1,3).
- „**Dziękuję** Bogu mojemu zawsze, ilekroć wspominam ciebie w **modlitwach** moich” (Flm 1,4).

Z powyższych cytatów możemy wyciągnąć trzy zasadnicze wnioski. Po pierwsze, dla Pawła dziękczynienie było formą modlitwy, gdyż dziękowanie Bogu jest nierozdzielnie splecione z modlitwą. Po drugie, nawet jeśli w części niektórych listów Pawła poświęconej dziękczynieniu nie jest wymienione słowo „modlitwa”, musimy sobie uświadomić, że jego postawa była skierowana na Boga (2 Tes 1,3; 1 Tm 1,12). Po trzecie, powtarzanie słowa „zawsze” i jemu podobnych sugeruje, że zarówno modlitwa jak i dziękczynienie były stałymi, wręcz nieodłącznymi elementami życia Pawła.

Należy zauważyć, że Paweł oczekiwał, iż Jego adresaci będą go naśladować żyjąc dziękczynieniem i modlitwą. Według Pawła wyraźnym wyróżnikiem bezbożnych ludzi jest to, że nie dziękują oni Bogu (Rz 1,21). Pisząc do chrześcijan w Rzymie wzywał ich, by byli wdzięczni wobec Boga (Rz 14,6). Prosząc korynckich chrześcijan, by modlili się za niego i jego współpracowników, Paweł pragnął, by wielu zanosilo dziękczynienie do Boga ze względu na nich (2 Kor 1,11).

W Ef 5,18-21 Paweł opisuje cechy tych ludzi, których życie jest pełne obecności Ducha Świętego. Ludzie ci (1) uczestniczą we wzajemnym budowaniu się „rozmawiając z sobą przez psalmy i hymny, i pieśni duchowne”; (2) napełniają swoje życie chwałą dla Boga „śpiewając i grając w sercu swoim Panu”; (3) wyrażają wdzięczność „dziękując zawsze za wszystko Bogu i Ojcu w imieniu Pana naszego, Jezusa Chrystusa” oraz (4) „ulegają jedni drugim w bojaźni Chrystusowej”. W ten sposób dziękowanie Bogu jest takim samym aktem nabożeństwa jak śpiewanie pieśni pochwalnych dla Niego.

W Kol 3,17 Paweł idzie nieco dalej, pisząc: „**Wszystko, cokolwiek czynicie** w słowie lub w uczynku, **wszystko czyńcie** w imieniu Pana Jezusa, dziękując przez Niego Bogu Ojcu”. Podobnie do Tesaloniczan pisze: „Za wszystko dziękujcie” (1 Tes 5,18). Paweł zachęcał swoich adresatów, by uwzględniali dziękczynienie i modlitwę w swoim codziennym życiu, naśladowując jego głębokie zaangażowanie w tych praktykach.

Boże działanie w nas

List do Filipian zawiera jedno z najmocniejszych stwierdzeń występujących w pismach Pawła: „Mając tę pewność, że Ten, który rozpoczął w was dobre dzieło, będzie je też pełnił aż do dnia Chrystusa Jezusa” (Flp 1,6). Niektórzy czytelnicy są skłonni interpretować wyrażenie „dobre dzieło” jako mające zawężone znaczenie, odnoszące się szczególnie do troski i miłości okazywanej przez Filipian Pawłowi, przejawiających się finansowym wsparciem podczas jego pobytu w więzieniu. Choć ich troska o Pawła i głoszenie ewangelii była z pewnością wynikiem działania Boga w ich sercach, Paweł miał na myśli Boże działanie w szerszej skali zbawienia w Chrystusie.

Paweł wskazuje, że Bóg rozpoczął dobre dzieło zbawienia i dokończy je w dniu powtórnego przyjścia Chrystusa. Ciekawe, że ta myśl została wyrażona w części listu dotyczącej dziękczynienia. W tym sensie wdzięczność jest postrzegana jako mocny dowód działania Boga w sercu człowieka. W Flp 2,12-13 Paweł mówi coś podobnego: „Z bojaźnią i ze drżeniem *zbawienie* swoje sprawujcie. Albowiem *Bóg to według upodobania sprawia* w was i chcenie i wykonanie”.

Rada Pawła, byśmy sprawowali swoje zbawienie, jest co najmniej intrygująca. Właściwie jak mamy to zrobić? Dobra odpowiedź na to pytanie jest zawarta w Hbr 12,2, gdzie Jezus jest przedstawiony jako „sprawca i dokończyciel wiary”. Zatem Paweł stwierdza, że mamy biec „wytrwale w wyścigu, który jest przed nami, patrząc na Jezusa” (Hbr 12,1-2). Ale to nie wszystko. Musimy także „złożyć z siebie wszelki ciężar i grzech, który nas usidla” (Hbr 12,1). Fragmenty takie jak Flp 1,6 i Hbr 12,2 przypominają nam, że zbawienie jest ostatecznie Bożym dziełem a nie naszym. Jednak jesteśmy powołani, by działać w ramach naszego zbawienia czyli „biec w wyścigu, który jest przed nami” (Hbr 12,2) przez praktykowanie modlitwy, pielęgnowanie zalet udzielanych przez Ducha Świętego (Flp 1,9-11; Kol 1,4-8) oraz wyrażanie wdzięczności Bogu za Jego działanie w nas (Flp 1,3-6). Krótko mówiąc, mamy „postępować w sposób godny Pana ku zupełnemu jego upodobaniu, wydając owoc w każdym dobrym uczynku i wzrastając w poznawaniu Boga” (Kol 1,10).

Część III: Zastosowanie

Przemyślcie poniższe spostrzeżenia, a następnie zadaj uczestnikom wspólnego studium pytania do dyskusji.

Wszyscy cieszymy się, kiedy spotykają nas dobre rzeczy. Czy to zakup samochodu, czy nowego domu, pomyślne ukończenie studiów czy uniknięcie niebezpiecznej sytuacji, dziękujemy Bogu za szczęśliwe zdarzenia. Są one jak kamienie milowe dodające nam otuchy, pobudzające do radości i wdzięczności. Jednak jeśli zwracamy baczność uwagę na to, co dzieje się wokół nas, znajdziemy liczne powody, do wdzięczności. Ponad wszystko zaś, nic nie budzi większej wdzięczności niż uznanie Bożego działania w nas. „Nasze umysły wymagają poszerzenia, abyśmy byli w stanie pojąć znaczenie opatrności Bożej. Mamy odzwierciedlać najwznioślejsze cechy charakteru

Boga. *Powinniśmy być wdzięczni, iż nie zostaliśmy pozostawieni sami sobie, zdani na własne siły*” (Ellen G. White, *That I May Know Him*, s. 302).

Bóg oczekuje, że w modlitwie będziemy przejawiać postawę szczerą wdzięczności. Na przykład, w 1 Tes 5,17-18 pouczenie, byśmy „za wszystko dziękowali”, następuje natychmiast po nakazie: „Bez przestanku się módlcie”. To oznacza nie tylko, że zawsze istnieje powód do wdzięczności, ale także, iż nasze modlitwy powinny regularnie zawierać wyrazy wdzięczności dla Boga. Ciekawe, że Paweł nie mówi: „Dziękujcie za każde okoliczności”, ale „w każdych okolicznościach”. Fakt, iż Bóg wydał za nas na śmierć swego jednorodzonego Syna, jest wystarczającym powodem, byśmy byli wdzięczni każdego dnia i okazywali naszą wdzięczność słowami chwały w naszych modlitwach i dobrych uczynkach.

Pytania do dyskusji

1. Za jakie duchowe błogosławieństwa jesteś wdzięczny Bogu? Za jakie fizyczne i materialne błogosławieństwa jesteś Mu wdzięczny?
2. Co to znaczy dziękować Bogu w każdych okolicznościach, ale nie koniecznie za każde okoliczności? Na czym polega różnica?
3. Co to znaczy, że nie zostaliśmy pozostawieni „sami sobie”, jak napisała Ellen White? Dlaczego powinniśmy być wdzięczni za to zapewnienie?



MATERIAŁY DLA NAUCZYCIELI

- **Przewodniki**- materiały uzupełniające treść „Lekcji biblijnych”.
- **Pytania**- propozycje przebiegu zajęć i pytań do dyskusji w szkole sobotniej.
www.adwent.pl
dział: Studium biblijne
- **Materiał do „Czasu misji”:**
<https://adwent.pl/czas-misji>

KONSULTACJE ONLINE DLA NAUCZYCIELI

- Wspólne przygotowanie do prowadzenia najbliższego studium Biblii.
- Propozycje dodatkowych zajęć.
- Odpowiedzi na pytania związane z treścią studium.
- Wspólnota, modlitwa

każdy czwartek, godz. 20.00
Zoom: 856 5129 9515
Kod dostępu: Biblia